

Transparenty z meczu z Napoli stały się przyczyną wojny części kibiców Giallorossich z prezydentem Jamesem Pallottą. Trener nazwał część tifosi "pieprzonymi idiotami", a ci wyzwali go m.in. od "skur....". M.in. o to kibice pytali prezydenta w wywiadzie prowadzonym na klubowym *Twitterze*.

Dlaczego jeśli na trybunie jest kilku "pieprzonych idiotów", zdecydowałeś się nie składać odwołania, aby obronić "dobrych" kibiców?

- Rozmawialiśmy o tym za zamkniętymi drzwiami i zdecydowaliśmy się nie robić odwołania. Skupiam się na zmianie kultury i chcę pozbyć się tych, którzy nie zachowują się jak kibice.

Oдноśnie FFP i ewentualnego braku gry w Lidze Mistrzów. Śpisz w ogóle? ;)

- Zazwyczaj i tak śpiam po 3, 4 godziny. Wierzę, że zagramy w przyszłym sezonie w Lidze Mistrzów. Jednak tak jak mówię od dwóch i pół roku, to jest projekt długoterminowy.

Jesteś zadowolony z Romy w tym sezonie?

- Oczywiście, że nie jestem zadowolony. Chcę wygrać wiele mistrzostw krajowych i konkurować w każdym sezonie w Lidze Mistrzów. Zrobimy to. Jednak nie mogę być zadowolony do momentu, gdy nie wygramy wszystkiego.

Jak bardzo wierzysz w Romę i projekt. Roma jest dla ciebie pobocznym biznesem?

- AS Roma jest moją pierwszą miłością. Jesteśmy dopiero na początku.

Myślisz, że możemy trzymać przemoc z dala od włoskich stadionów?

- Włochy nie są nawet blisko najgorszych krajów, jeśli chodzi o przemoc. Mówiąc to, musimy mieć zero tolerancji w stosunku do pewnych aktów.

Mogę zrozumieć, że nie zaakceptowałeś pewnych transparentów, jednak dlaczego nie wsparłeś kibiców Romy?

- Zawsze walczę o kibiców Romy, w mieście i na świecie. Walczę jednak o prawdziwych kibiców czyli o większość.

Kim są prawdziwi kibice?

- To ci, którzy krytykują, ale ciągle wspierają drużynę. Nie są rasistami i nie wywołują przemocy. To ci, którzy nie obrzucają gównem graczy, którzy trenują. Wszyscy nie mogą cierpieć za błędy kilku.

Co popchnęło ciebie do zainwestowania w Romę i włoską piłkę?

- Kocham Romę i rzymian bardziej niż wszystko, od zawsze. Pomyślałem, że mamy wszelkie szanse na zbudowanie zespołu na poziomie światowym, długowieczny.

Kto obrzucił gównem piłkarzy? Wspieraliśmy ich nawet po porażce 1-7 z Bayernem w Rzymie!!!

- W ostatnich miesiącach mała grupa kibiców wyzywała graczy, wezwali ich pod Curva Sud i powiedzieli, że nie zasługują na noszenie tych koszulek. Doszło do tego po meczu z Fiorentiną. To była mała grupa, jednak jak zawsze obrzucali graczy gównem.

Myślisz, że w przyszłym sezonie będziemy mieli dobrego sponsora?

- Bez wątplenia. Negocjujemy z kilkoma.

Jakie są cele na przyszły sezon?

- Naszym celem jest gra w Lidze Mistrzów i pracujemy ciężko, aby się poprawić. Popełniliśmy kilka błędów, nauczyliśmy się na nich. W przyszłym sezonie będzie lepsza organizacja.

Dlaczego nie osiędziesz w stolicy Włoch i nie będziesz kontynuował pracy prezydenta z bliska, nie przez telefon?

- Chciałbym bardzo być w Romie. Niestety w tej chwili wiele pracy związanej ze stadionem, finansami i sprawami organizacyjnymi odbywa się w USA. Planuję przebywać więcej w Rzymie w przyszłym sezonie. Wtedy zapytanie mnie, dlaczego nie wracam do Bostonu!

Kupiliście Romę ze względu na znakomitą operację nieruchomościową. Roma nie jest jednak biznesem...

- Jesteśmy drużyną sportową, która jest prowadzona jak biznes. Stadion pozwoli nam generować zyski, aby móc konkurować regularnie z pięcioma najlepszymi drużynami w Europie.

Kupicie dobrego napastnika w przyszłym sezonie?

- Myślimy, że mamy kilku świetnych napastników. Mieliśmy wiele pecha jeśli chodzi o kontuzje. I szczerze mówiąc, niektóre z nich były naszą winą.

Jak włoska piłka może konkurować z angielską, hiszpańską, niemiecką? To tylko kwestia stadionów?

- Musimy poprawić nasze stadiony bardziej niż wszystko inne. Jesteśmy bardzo powolni jeśli chodzi o zagraniczne prawa telewizyjne. Przyszłe kontrakty będą wyższe. Potrzeba wspólnego wysiłku. Juve jest przykładem co można zrobić, jeśli chodzi o pokazywanie włoskiej piłki. Wiele włoskich drużyn zaszło daleko w pucharach. Gratuluję im.

Wierzysz w Garcję? Będzie naszym trenerem w przyszłym sezonie?

- Tak, bez żadnej dyskusji.

Kto zdecydował o takim wywiadzie na Twitterze?

- Moja matka. Poważnie, myślę, że ważnym jest rozmawianie z kibicami. Roma jest zespołem wszystkich.

Kiedy będzie nowy stadion?

- Zaczniemy budowę jesienią i mam nadzieję, że postawimy obiekt w ciągu dwóch lat.

Czego potrzebuje Roma w tym momencie?

- Czego potrzebujemy? Wszystkich naszych kibiców, aby wspierali naszych graczy. Mamy osiem meczów do rozegrania w walce łeb w łeb o drugie miejsce.

Nie ma konfliktu interesów między amerykańskimi zespołami i Romą?

- Jakiego konfliktu interesów?

Roma jest zespołem piłkarskim, nie jest maszynką do robienia pieniędzy...

- Zawsze mówiłem, że najważniejsze jest wygrywanie. Nigdy nie powiedziałem, że siedzę w tym, aby robić pieniądze. Nigdy.

Pierd się i wracaj do domu, durniu.**

- Mam zakładać, że jutro napiszesz to na murach Trigorii?

Piszę z Indonezji. Odwiedzicie nasz kraj? Odwołaliście wizytę rok temu.

- Pracujemy, aby przyjechać w tym lecie. Dziękuję za wsparcie.

Jak sądzisz, w jakim stopniu wpływa na piłkarzy brak stałości u kibiców?

- Myślę, że to trudne dla graczy, gdy starają się zrobić wszystko i są atakowani przez nielicznych. To wszystko. Dziękuję naszym wszystkim prawdziwym kibicom. Dajcie mi znać, jeśli zechcecie zrobić to ponownie.

Autor: abruzzi